

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 14 listopada 2018 r.,
sprawy **S. S.**
skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...],
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 30 czerwca 2017 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z dnia 30 czerwca 2017 r., sygn. akt II K [...], uznał oskarżonego S. S. za winnego tego, że w dniu 20 grudnia 2015 r. w miejscowości C., województwa [...], działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia M. S., dusił ją naciskając oburącz na jej usta i nos, po czym celu uniemożliwienia jej oddychania zakrył jej twarz poduszką oraz zadał kilka ciosów ostrzem noża w okolicę prawą łędźwiową, czym spowodował obrażenia ciała w prawym podżebrzu linii pachowej przedniej w postaci rany penetrującej długości 6 cm, ranę kłutą w linii pachowej tylnej na tej samej wysokości długości 2 cm i przykręgosłupowo podobną ranę długości 2 cm, bardziej powierzchowną z następowym nacięciem płata prawego wątroby i ograniczonym krwawieniem do

jamy otrzewnej oraz przecięciem mięszu nerki prawej z krwiakiem podtorebkowym nerki, a także otarcia naskórka okolicy ust, podbrzusza prawego oraz przedramienia prawego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres powyżej 7 dni, przy czym zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej oraz użycie wobec niego siły fizycznej przez małoletnią I. S., tj. czynu stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 8 lat pozbawienia wolności (pkt 1).

Uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., mającego polegać na tym, że w okresie od nieustalonego bliżej dnia i miesiąca 2006 r. do nieustalonego bliżej dnia drugiej połowy 2011 r. w miejscowości C., województwa [...], znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną M. S., w ten sposób, iż wszczynał awantury domowe, w trakcie których wyzywał ją słowami powszechnie uważanymi za obelżywe, wyganiał z domu, szarpał, popychał, bił oraz dusił przyciskając za szyję (pkt 2).

Uznał oskarżonego S. S. za winnego tego, że w dniu 21 grudnia 2015 r. w miejscowości H., znajdując się w stanie nietrzeźwości, to jest posiadając nie mniej niż 1,9-2,0 promila alkoholu we krwi, prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki J. o numerze rejestracyjnym [...], tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 3).

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat, zaś na podstawie art. 43a § 2 k.k. świadczenie pieniężne w wysokości 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 lat pozbawienia wolności.

Wyrok został zaskarżony apelacjami: prokuratora, obrońcy oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. S..

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 41a § 1 i § 4 k.k.

w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec S. S. środek karny zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną M. S. oraz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów – przez okres 6 lat. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Powyższy wyrok został zaskarżony kasacją przez obrońcę skazanego, który zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez niepełne, wybiórcze i ogólnikowe rozważenie zarzutów sformułowanych w apelacji przez obrońcę, a nadto poprzez nieuprawnione i przekraczające kontrolny charakter postępowania odwoławczego uzupełnienie wyroku Sądu pierwszej instancji o obcą temu Sądowi argumentację, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania błędnej kwalifikacji prawnokarnej czynu przez Sąd odwoławczy i wydania niezgodnego z prawem orzeczenia.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej oddalenie na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Przed odniesieniem się do zarzutu kasacji, przypomnieć trzeba, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania zwykłego środka zaskarżenia. Celem postępowania kasacyjnego nie jest powtarzanie kontroli odwoławczej, a o skuteczności podniesionych w kasacji zarzutów decyduje to, czy wskazują one na takie naruszenie prawa, które miało charakter rażący i mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Patrząc z tej perspektywy na treść stawianego w kasacji zarzutu obrazy przepisów art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., stwierdzić trzeba, że nie spełnia on tego wymogu. Samo wyrażenie przez stronę niezadowolenia z wyników przeprowadzonej kontroli odwoławczej i twierdzenie, że należyte rozważenie

zarzutów apelacyjnych mogło prowadzić do odmiennej oceny zachowania oskarżonego nie wystarczy do zakwestionowania zaskarżonego orzeczenia.

Pokreślić wyraźnie trzeba, że wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd odwoławczy należycie rozważył wszystkie zarzuty apelacji. Uznanie ich za niezasadne zostało w prawidłowy sposób umotywowane i znalazło wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Co więcej, wobec tego, że kwestie podnoszone w kasacji były już przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego, argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, która została przez Sąd Najwyższy uznana za prawidłową, zachowuje aktualność.

Wbrew temu co twierdzi się w kasacji – przywołując orzecznictwo, nie odpowiadające jednak realiom sprawy – Sąd odwoławczy w żadnym zakresie nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. W niniejszej sprawie przyjęć należy, że kwestionowana przez obrońcę treść uzasadnienia, która jego zdaniem jest nieuprawnionym rozszerzeniem argumentacji Sądu Okręgowego, stanowi efekt rozważenia i odniesienia się do zarzutów zwykłego środka odwoławczego. Sąd Apelacyjny niezwykle skrupulatnie rozważył zarzuty apelacji i bardzo szczegółowo odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia. Fakt, że wynik tych rozważań stoi w sprzeczności ze stanowiskiem obrońcy nie może być wskazywany, jako podstawa do przyjęcia zaistnienia naruszenia prawa procesowego. Sąd apelacyjny zrealizował dyrektywy sformułowane w art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w sposób prawidłowy. Zarzut kasacji ocenić należy, jako zmierzający do wymuszenia ponownej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i powtórzenie kontroli apelacyjnej, co na tym etapie procesu jest niedopuszczalne.

Nie negując prawa skazanego do własnej oceny swojego zachowania, której dał wyraz w prezentowanej linii obrony i treści wywiedzionych na jego korzyść środków zaskarżenia – apelacji i kasacji, przypomnieć trzeba, że dopóki skarżący nie wykaże, że dokonane przez Sąd *meritii* ustalenia faktyczne zostały poczynione w wyniku takiej oceny materiału dowodowego, która pozostaje w sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, wyrażane przez niego postrzeganie zachowania skazanego nie ma żadnego procesowego znaczenia. Podkreślić wyraźnie trzeba, że w realiach faktycznych niniejszej sprawy sekwencja i charakter czynności podejmowanych

przez skazanego miała tak jednoznaczną wymowę, że zanegowanie przez Sąd odwoławczy ustalonego przez Sąd pierwszej instancji zamiaru działania skazanego wymagałoby zignorowania reguły określonej w art. 7 k.p.k., obligującej organy procesowe do kierowania się zasadami zdroworozsądkowego postrzegania świata. Jak już to sygnalizowano wcześniej, niczego w tym zakresie nie zmieniają szeroko przywoływane w kasacji poglądy z orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, wyrażane na tle innych stanów faktycznych, niż ten, który został ustalony w sprawie skazanego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.